

Streszczenie

Rozprawa *Kształtowanie się polskiego nazewnictwa chemicznego na tle historycznego dyskursu naukowego (XVII – pocz. XX w.)* poświęcona jest opisowi kształtowania się polskiego nazewnictwa chemicznego na tle historycznego dyskursu naukowego (XVIII – pocz. XX w.). Chemia należy do nauk przyrodniczych, ma ścisły i doświadczalny charakter. W genezie powstania tej dyscypliny wskazuje się na dwa źródła: filozoficzne (spekulatywne) i praktyczne – związane z rzemiosłem, które przynosiło wiedzę na temat różnych substancji i ich przemian. Praca ma charakter interdyscyplinarnej dysertacji, w której odwołano się do określonych realiów związanych z historią i rozwojem chemii. Rozszerzenie perspektywy badawczej (wyjście poza tylko językoznawczą wizję problematyki, uwzględnienie ówczesnego dyskursu nauk chemicznych) umożliwiło spójną interpretację opisywanego procesu. Polskie nazewnictwo chemiczne sięga swoimi początkami okresu staropolskiego, kiedy to pojawiły się pierwsze leksemy związane z rzemiosłem i obróbką metali, produkcją barwników oraz z wytwarzaniem środków leczniczych. Wraz z rozwojem w Polsce alchemii pojawiły się pierwsze prototerminy czyli wyrazy specjalistyczne wykorzystywane w tym przednaukowym okresie rozwoju specjalistycznej wiedzy chemicznej. Było to głównie słownictwo laboratoryjne – nomenklatura o charakterze rzeczowym i nazywająca czynności oraz procesy. Na przełomie XVIII i XIX wieku chemia osiąga status nauki dzięki wypracowaniu spójnej metodologii badawczej. Było to przede wszystkim implikowane zmianą rozumienia pojęcia pierwiastka oraz pojawieniem się pierwszej naukowej metody badań. Chemicy zaczynają badać różne substancje, opisują ich skład, właściwości i reaktywność. Publikują prace z wynikami swoich badań i dostrzegają realny problem w postaci braku odpowiedniej terminologii. Antoine Lavoisier – uważany za jednego z ojców nowoczesnej chemii – w 1789 roku pisze o trzech aspektach konstytuujących naukę. Istotnym elementem jest odpowiedni aparat pojęciowy. Podkreśla symbiozę nauki i terminologii, tylko taki związek oparty na odpowiednim języku generuje prawidłowy rozwój każdej dziedziny nauki (Lavoisier 2001: 12).

Celem pracy jest opis procesu powstawania polskiej terminologii chemii nieorganicznej, z uwzględnieniem wszystkich zmian podyktowanych rozwojem tej dyscypliny naukowej, również porównanie polskiego nazewnictwa z terminami powstałymi w językach łacińskim, francuskim, hiszpańskim oraz angielskim. W rozprawie starano się pokazać sposoby kreowania terminów (też systemu) oparte na trzech zasadach: aktualności, celowości i

systemowości (Gajda 1990a: 92-94). W pracy definicję terminu przyjmuję za Gajdą (1976: 21, 29) jako jednostki leksykalnej (leksem, związek frazeologiczny) występującej w specjalnej funkcji w określonych dziedzinach wiedzy. Odnosi się on do obiektów specyficznych (zarówno materialnych, jak i pojęć) w sposób ścisły i jednoznaczny (EJO 55-56). Wyróżniam, zgodnie z dotychczasową praktyką (Lotte 1961; Lukszyn, Zmarzer 2001, Zmarzer 2005) terminy teoretyczne (właściwe) i nomeny, w tym pochodzenia odonimicznego (w opisywanym materiale brak nazw własnych). Nomeny, zarówno pochodzenia apelatywnego i odonimicznego, charakteryzuje wyłącznie odniesienie jednostkowe. Terminy właściwe odnoszą się do pojęć ogólnych.

W pracy uwzględniono różne rodzaje terminów: indywidualne, tekstowe i systemowe (Gajda 1990a: 52-53), ze względu na pochodzenie – rodzime i zapożyczone.

W badaniach i opisie został przybliżony kontekst historyczny towarzyszący dyskursowi, ze szczególnym uwzględnieniem ówczesnej sytuacji w kraju (zabory).

W celu realizacji przyjętych założeń pracy dokonano ekscerpcji materiału badawczego z 90 źródeł w języku polskim – przede wszystkim artykułów oraz podręczników z lat 1568 – 1912 , oraz 15 w językach francuskim, angielskim i hiszpańskim. Otrzymano w ten sposób 1674 nazwy, w tym 1381 polskich, wśród których 170 to jednostki słownictwa ogólnego, które uległy terminologizacji – są to przede wszystkim nazwy elementów wyposażenia laboratorium, czynności, stanów i procesów, 183 ma charakter preterminów. 1028 stanowią terminy wraz z ich różnymi formami graficznymi oraz fonetycznymi. Pozostałe analizowane nazwy pochodzą z innych języków europejskich (porównanie).

Praca składa się z dwóch części: teoretycznej oraz analityczno-materiałowej. Pierwsza składa się z 3 rozdziałów. W otwierającym pracę rozdziale przybliżono historię chemii w Polsce i na świecie, z uwzględnieniem najważniejszych osiągnięć prowadzących do rozwoju omawianej nauki. Kluczowym zagadnieniem było w tym czasie rozumienie i definiowanie pojęcia pierwiastka. Tę część zamyka historia chemii w Polsce. Rozdział drugi poświęcony jest dyskursowi (wieloznaczność pojęcia, dyskurs naukowy, w tym chemiczny, i elementy konstytuujące dyskurs). Ostatni rozdział dotyczy języka specjalistycznego, charakterystycznego dla języka nauki, dla którego najważniejszym wyznacznikiem jest istnienie terminologii. W rozdziale tym zwrócono również uwagę na definicję terminu, jego rodzaje, a także historię terminologii chemicznej w języku polskim.

Część druga składa się z 4 rozdziałów.

Źródła polskie posłużyły do stworzenia korpusu tekstów (omówionego szerzej w rozdziale IV), na którym przeprowadzono badania o charakterze frekwencyjnym,

statystycznym i dokonano chronologizacji terminów. W tym celu korpus został podzielony na trzy mniejsze korpusy: 1. z lat 1769 – 1844, 2. 1850 – 1867, 3. 1872 – 1910.

Rozdział V stanowi rodzaj leksykonu, w którym przedstawiono najważniejsze terminy z zakresu chemii nieorganicznej (nomeny), a więc przede wszystkim nazwy pierwiastków odkrytych do 1899 roku, a także związków chemicznych: kwasów, zasad i ciał obojętnych, zarówno tlenowych, jak i beztlenowych. Pokazano zależności wewnątrzsystemowe poszczególnych złóż terminologicznych. Nazwy pierwiastków zostały omówione w kolejności alfabetycznej, z uwzględnieniem ich etymologii, nazwy międzynarodowej, definicji, odkrywcy, a także różnych wariantów nazewniczych w polszczyźnie. Wyabstrahowano i opisano pokaźną grupę nazw pochodzenia odonimicznego.. Rozwój związków chemicznych został przedstawiony za pomocą tabel, które umożliwiły wyeksponowanie metod nominacyjnych, stosowanych przez chemików: Ignacego Fonberga (czerpiącego z terminologii Śniadeckiego, ale nieco ją poszerzającego), Jana Kantego Krzyżanowskiego, Filipa Neriusza Waltera, Emiliana Czyrniańskiego, twórców *Projekt do słownictwa chemicznego*, Teodora Teofila Mateckiego, Januarego Filipowicza i Waleriana Tomaszewicza oraz Akademii Umiejętności.

VI rozdział stanowi omówienie nazewnictwa laboratoryjnego. Przybliżono w nim nazwy pieców, ich części, nazwy naczyń, przyrządów i narzędzi oraz przedstawiono nazwy czynności procesów. W większości są to jednostki leksykalne zaczerpnięte z języka ogólnego występujące w specjalnej funkcji. Możemy mówić o trzech sposobach derywacji (nominacji) w tym obszarze nazewniczym: semantycznej, morfologicznej i składniowej (Gajda 1990a: 89). Najczęściej stosowanym zabiegiem jest derywacja semantyczna (nowa funkcja znaczeniowa) i derywacja morfologiczna, rzadziej składniowa. Terminy te przynależą do szerszej sfery terminologicznej (Michałowski 2017: 19) nauk przyrodniczych.

Ostatni rozdział jest porównaniem terminologii polskiej z nazewnictwem międzynarodowym – łacińskim, a także francuskim, angielskim i hiszpańskim. Wybór tych języków wynika z kilku przyczyn. Nazwy łacińskie również współcześnie są obecne w terminologii chemicznej jako międzynarodowe nazwy pierwiastków, od których zostały utworzone symbole chemiczne. Język francuski był językiem międzynarodowym w XIX wieku, i to właśnie we Francji utworzono pierwszy w pełni znormalizowany i uporządkowany słownik chemiczny. Język angielski współcześnie stanowi język nauki, w tym również chemii, co świadczy o publikacji w tym języku najnowszych osiągnięć z omawianej dyscypliny. Język hiszpański został wybrany ze względu na podobne zjawiska,

towarzyszące rozwojowi terminologii chemicznej w Hiszpanii i Polsce. Ekscerpcja terminów w tych językach oraz ich zestawienie w tabelach umożliwiło dostrzeżenie wyjątkowości polskiego nazewnictwa na tle europejskim.

W procesie powstawania polskiej terminologii chemicznej stykały się dwa nurty. Pierwszy patriotyczny, którego przedstawiciele postulowali konieczność tworzenia polskich nazw w trosce o przetrwanie języka narodowego w dobie zaborów. Drugi był związany z internacjonalizacją, dostrzegając jej zalety (ułatwienie międzynarodowej komunikacji naukowej przez wprowadzenie wspólnych i jednoznacznych terminów). Kształtowanie polskiego nazewnictwa trwało przez cały XIX wiek. Zabory, które utrudniały kontakt między poszczególnymi ośrodkami naukowymi, przyczyniły się do powstania i rozwoju dwóch odrębnych terminologii: krakowskiej i warszawskiej. Hamowało to rozwój chemii, działało niekorzystnie na rozwój przemysłu. Większość uczonych pod koniec XIX w. postrzegala w kategoriach negatywnych brak ujednoliceń terminologicznych. Z ich inicjatywy do wspólnego projektu unifikacji terminologii chemicznej, zostali włączeni językoznawcy. W efekcie tych działań doprowadzono do stworzenia jednej, wspólnej polskiej terminologii chemicznej u progu niepodległej Polski.

19.05.2022

Jzabela Kudmirek